

Sygn. akt V U 834/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2013 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku

V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA w SO Stanisław Stankiewicz

Protokolant: Bożena Radziusz

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2013 roku w Białymstoku

na rozprawie

sprawy Z. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o wysokość kapitału początkowego i emeryturę

na skutek odwołania Z. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

z dnia 27 marca 2012 roku Nr (...)

i z dnia 27 marca 2012 roku Nr (...)-2012

I. Oddala odwołanie od decyzji w sprawie kapitału początkowego.

II. Odrzuca odwołanie od decyzji w sprawie emerytury.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 27.03.2012 r. ustalił wartość kapitału początkowego Z. S.. Wynosi ona 145.048 zł.

W odwołaniu od tego orzeczenia wnioskodawca zarzucił organowi rentowemu pominięcie zeznań świadków dotyczących wysokości jego wynagrodzenia. Według skarżącego O/ZUS odmówił naliczenia kapitału początkowego uznając, że zeznania świadków nie stanowią środka dowodowego. Takie stanowisko jest sprzeczne z praktyką sądową i orzecznictwem. Świadczenie złożyli zeznania przed pracownikiem O/ZUS, ale ten zażądał przedstawienia dokumentów lub potwierdzonych kopii.

Na podstawie takiego zarzutu zażądał uchylenia zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Białymstoku ustalił i zważył, co następuje:

Odwołanie Z. S. jest całkowicie niezasadne.

Za okoliczność bezsporną Sąd uznał złożenie przez niego wniosku o ustalenie kapitału początkowego w dniu 28.11.2011 r. Do ustalenia podstawy jego wymiaru wniósł o przyjęcie przeciętnej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne z okresu od „momentu podjęcia pracy zarobkowej”. Dodatkowo podał, że dokumenty potwierdzające okresy składkowe i nieskładkowy znajdują się w jego aktach rentowych.

Wbrew stanowisku Z. S. O/ZUS ustalił wartość jego kapitału początkowego. Prawdopodobnie pomyliła mu się ta sprawa ze sprawą o rentę lub emeryturę. Biorąc pod uwagę treść odpowiedzi na odwołanie należy uznać, że także organ rentowy nie potrafi odróżnić sprawy o wysokość kapitału od sprawy o emeryturę. Cała odpowiedź dotyczy bowiem decyzji z 27.03.2012 r., której przedmiotem jest prawo do emerytury.

W aktach rentowych Z. S. znajduje się oświadczenie wnioskodawcy z 9.01.2012 r. Podał w nim, że od 1.09.1967 r. do 28.02.1995 r., tj. w okresie zatrudnienia w (...)Zakładach (...), Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w S.i (...) (...)w S. pracował w szczególnych warunkach. Świadkowie M. A. i M. P. zeznali, że w okresie zatrudnienia w (...) w S. otrzymywał dodatkowe wynagrodzenie z funduszu specjalnego w wysokości 320% wynagrodzenia. Organ rentowy odpowiedział mu, że w celu rozpatrzenia zeznań świadków należy złożyć wniosek o emeryturę. Nie ulega wątpliwości, że pomiędzy pismem O/ZUS z 26.01.2012 r. a żądaniem Z. S. z 12.01.2012 r. dotyczącym ustalenia, że wykonywał pracę w szczególnych warunkach istnieje ścisły związek, gdyż 16 lutego 2012 r. wniósł o przyznanie mu wcześniejszej emerytury. O/ZUS decyzją z 27.03.2012 r. odmówił przyznania mu tego świadczenia. W uzasadnieniu wyjaśnił, że zgodnie z ustawą emerytalną okres pracy w szczególnych warunkach stwierdza zakład pracy na podstawie posiadanej dokumentacji. W związku z tym praca w szczególnych warunkach udokumentowana zeznaniami świadków nie stanowi środka dowodowego. Treść odwołania od decyzji w sprawie kapitału początkowego wskazuje, że ubezpieczonemu pomyliła się kwestia pracy w szczególnych warunkach z wysokością wynagrodzenia. Skoro O/ZUS odmówił przyznania mu emerytury na podstawie takiego dowodu, to jego wartość w innej sprawie jest żadna.

Na rozprawie w dniu 10.10.2012 r. Z. S. oświadczył, że popiera odwołanie od obu decyzji z 27.03.2012 r.

Niestety od decyzji w sprawie emerytury odwołał się za późno. Zgodnie bowiem z treścią art. 477⁹ § 1 kpc odwołanie od decyzji organu rentowego wnosi się na piśmie do organu, który wydał decyzję w terminie miesiąca od doręczenia odpisu decyzji. Odwołanie powinno zawierać oznaczenie zaskarżonej decyzji, określenie i zwięzłe uzasadnienie zarzutów i wniosków oraz podpis ubezpieczonego. Sąd odrzucił odwołanie wniesione po upływie terminu, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się.

Skoro ubezpieczony odwołał się od decyzji w sprawie kapitału początkowego wniósł w terminie należy uznać, że mógł też w terminie odwołać się od decyzji w sprawie emerytury. Ponieważ nie uczynił tego z siebie tylko wiadomych względów Sąd odrzucił odwołanie jako spóźnione. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego wynosi 115,67%. Podstawa wymiaru została ustalona na podstawie zarobków – dochodu stanowiących podstawę wymiaru składek w latach 1975 – 1984.

Zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu w latach 1975 – 78 wydała Z. S. Wyższa Szkoła (...) w S. a w latach 1978 – 1984 Komenda Wojewódzka Policji w B.. KWP w zaświadczeniu z 7.12.2011 r. podała kwoty rocznego wynagrodzenia w takiej samej wysokości jak w zaświadczeniu z 30.06.1997 r. (Tom I). Nie ulega wątpliwości, że ubezpieczony miał ponad 14 lat na zebranie dowodów, przy pomocy których mógłby udowodnić otrzymanie wyższego wynagrodzenia. Nie uczynił tego, co więcej 14.12.2011 r. zażądał „naliczenia renty” na podstawie owych zaświadczeń. We wniosku o ustalenie wartości kapitału wniósł w sposób jednoznaczny o uwzględnienie obu dokumentów. W odwołaniu ani w toku procesu nie podał nic nowego. Na rozprawie w dniu 10.10.2012 r. poprosił o udzielenie mu terminu do zajęcia stanowiska w przedmiocie decyzji z 27.03.2012 r. dotyczącej kapitału. Sąd udzielił mu 14 – dniowego terminu. Wnioski dowodowe złożył dopiero 17.01.2013 r.

Zdaniem Sądu, dowód z zeznań świadków na okoliczności związane z wysokością wynagrodzenia sprzed 40 lat co do zasady jest dopuszczalny. Należy jednak pamiętać, że stosownie do brzmienia art. 210 § 1 kpc rozprawa odbywa się w ten sposób, że po wywołaniu sprawy strony – najpierw powód, a potem pozwany – zgłaszają ustnie swe żądania i

wnioski oraz przedstawiają twierdzenia i dowody na ich poparcie. Ubezpieczony nie podał jakie uzyskał wynagrodzenie w okresie bycia milicjantem. Nie wiadomo więc, co chciał udowodnić przy pomocy zeznań świadków podanych w pismach z 10.12.2012 r. Poza tym jego odwołanie trafiło do Sądu 1.06.2012 r. Zgodnie z obowiązującą w tej dacie treścią art.217 § 2 kpc Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy. Ubezpieczony był na rozprawie w dniu 10.10.2012 r. Miał 14 dni na zgłoszenie wniosków dowodowych. Do szpitala w L. trafił dopiero 25.11.2012 r. czyli już po jego upływie. W tej sytuacji wniosek o przesłuchanie świadka J. A. nie mógł zostać uwzględniony.

Z podanych wyżej względów Sąd uznał odwołanie Z. S. w części dotyczącej kapitału początkowego za niezasadne i dlatego oddalił je na mocy art.477¹⁴ § 1 kpc. Organ rentowy ustalił jego wartość w sposób prawidłowy na podstawie dowodów złożonych przez samego zainteresowanego.